

Częstochowa, 20 sierpnia 2018 r.

Prof. dr hab. Dariusz Złotkowski

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. J. Długosza w Częstochowie

Wydział Filologiczno-Historyczny

Instytut Historii

#### RECENZJA

rozprawy doktorskiej magister *Dominiki Rychel-Mantur, Polityk dwóch epok. Tadeusza Matuszewicza (1765-1819) działalność publiczna*, napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Dariusza Nawrota. Promotorem pomocniczym dr Jacek Szpak. Praca zawiera 184 strony maszynopisu.

Rozprawa doktorska jest dla młodego badacza historii zwykle pierwszym etapem na drodze do kariery naukowej. Podejmuje on często badania z zakresu wielu dziedzin historii. Niniejsza praca doktorska magister *Dominiki Rychel-Mantur, Polityk dwóch epok. Tadeusza Matuszewicza (1765-1819) działalność publiczna*, jak wskazuje już sam tytuł, dotyczy badań z zakresu biografistyki. Autorzy tego typu prac stykają się z określonymi problemami badawczymi. Są to przeważnie: duże rozproszenie informacji w wielu publikacjach książkowych jak i często wśród trudno dostępnych materiałów archiwalnych. Czynnikiem z powodu którego historycy nieczęsto podejmują badania z tego zakresu dla osób pierwszego a tym bardziej drugiego planu jest przekonanie o powszechnej wiedzy na ten temat. Magister Dominika Rychel-Mantur, podejmując badania dotyczące biografii Tadeusza Matuszewicza „polityka dwóch epok” pokazała, że nie boi się trudnych wyzwań. Praca winna być przyjęta z dużym zainteresowaniem.

Omawiając podstawową literaturę przedmiotu (blisko 180 pozycji), uświadamia ona czytelnikowi, że nie wyszła z zupełnego bezdroża badawczego. Wykazała się dobrą znajomością starszych prac takich badaczy jak: F. Skarbek, E. Halicz, S. Askenazy, M. Handlesman czy też opracowań bardziej współczesnych, takich autorów jak J. Skowronek czy J. Czuby. W swej rozprawie doktorskiej autorka wykorzystała źródła tak z archiwów zagranicznych: Archives Nationales Paris Pierrefitte-sur-Seine; Archives Diplomatiques du Ministre des Affaires etrangeres a Paris; Litewskiego Archiwum Historycznego w Wilnie, Hauptstaatsarchiv Dresden; jak i archiwów i bibliotek

krajowych: AGAD w Warszawie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie, Biblioteki PAN i PAU w Krakowie i Zakładu Narodowego Ossolińskich we Wrocławiu. W pracy wykorzystano liczne źródła drukowane, w tym pamiętniki, prasę z epoki.

Recenzowana rozprawa doktorska liczy, jak już wspomniano 184 strony tekstu, badany problem, moim skromnym zdaniem, omówiono treściwie bez zbędnych dłużyzn. Struktura pracy, to obok wstępu (s. 1-8), rozdział pierwszy zatytułowany: *Młodość i początki działalności publicznej – Sejm Czteroletni* (stron 45), drugi: *W nowej epoce. Z wyzwolonej Galicji do Rządu Księstwa Warszawskiego* (stron 79), trzeci: *W stronę Aleksandra. Królestwo Polskie – zawiedzione nadzieje i ostatnie lata życia* (stron 30); trzy strony zakończenia, piętnaście stron bibliografii (s. 169-184). Tytuły rozdziałów są zgodne i ich treścią, a przy tym są tak zatytułowane, że wskazują na związek epok historycznych z etapami aktywności politycznej Tadeusza Matuszewicza.

Odnosząc się do układu pracy i jej konstrukcji należy podkreślić zasadniczą trafność zastosowanych rozwiązań. Autorka napisała, że konstrukcja pracy ma charakter chronologiczno-problemowy. Przyjętą w niniejszej rozprawie doktorskiej strukturę uznaję za optymalną, pozwalającą w sposób pełny i wyczerpujący zrealizować założony problem badawczy. Rozprawa doktorska Pani mgr Dominiki Rychel-Mantur spełnia wymogi odnoszące się do: określenia głównego celu pracy, właściwego doboru źródeł i umiejętności ich analizy, sformułowania problemów i hipotez badawczych. Z tego zadania Doktorantka wywiązała się dobrze. Cel pracy zarysowano klarownie, z uwzględnieniem problemów badawczych i jednoczesnym podkreśleniem tego, co Autorka zamierzała osiągnąć.

We wstępie autorka napisała, że jej celem „jest pełne przedstawienie działalności publicznej Tadeusza Matuszewicza”. Ma niewątpliwie rację gdy napisała, że biografistyka zajęła „stałe miejsce w ramach nauki historycznej”. Należy także zgodzić się z jej stwierdzeniem, że w ramach biografistyki historycznej „postuluje się przede wszystkim ukazywanie bohatera na tle czasów, w których żył”. Stąd jak dalej napisała „dla niniejszej rozprawy przyjęto założenie biografii politycznej z komponentami biografii kontekstowej i wyjaśniającej” (s. 3). Doktorantka słusznie zwróciła uwagę, że Tadeusz Matuszewicz w czasie Sejmu Czteroletniego dał się poznać „jako energiczny rzutki, młody człowiek o wybitnym talencie oratorskim”. Wśród czynników, które w

zasadniczy sposób ułatwiły karierę polityczną omawianej postaci, Doktorantka trafnie wskazała na związki z Adamem Kazimierzem Czartoryskim oraz Ignacym Potockim.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym : *Młodość i początki działalności publicznej – Sejm Czteroletni* Autorka zarysowała historię rodziny, „której nazwisko wypłynęło dzięki ojcu – Marcinowi pamiętnikarzowi i posłowi doby saskiej”. Wskazała, że początek działalności politycznej T. Matuszewicza przypadł na okres Sejmu Czteroletniego. Jako przejście widoczne na stronie 22, (początek pierwszego akapitu), należy uznać zdanie „W chwili rozpoczęcia ostatniego (sic!) w dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów sejm Tadeusz Matuszewicz miał 23 lata”. Wszak ostatnim był sejm grodzieński z 1793 roku(!). Doktorantka w pełni postarała się odtworzyć działania T. Matuszewicza w trakcie omawiania podstawowych zagadnień dotyczących przeobrażeń ustrojowych jak i finansowych państwa. Zwłaszcza w zakresie tych ostatnich stopniowo wyrastał na specjalistę.

Dużą popularność przyniosła mu misja dyplomatyczna do elektora saskiego Fryderyka Augusta w związku ze złożoną mu ofertą objęcia tronu polskiego po Stanisławie Auguście Poniatowskim. Jako interesującą należy uznać przedstawioną próbę rekonstrukcji roli jaką przyszło tu odegrać T. Matuszewiczowi w obliczu przyjęcia Ustawy Rządowej z 3 maja 1791 roku. Nie widzimy tu nieskazitelnego polityka, lecz członka określonego obozu politycznego, lojalnego wobec swych mocodawców. Jak napisała Doktorantka „opracowany przez Matuszewicza raport był nader tendencyjny, ułożył go wprost pod oczekiwania Stronnictwa Patriotycznego. Depeszami posługiwał się bez żadnych skrupułów, poprzez odpowiednie zestawienie ich treści manipulował zawartymi w nich informacjami i przekształcił je tak aby pokazać obraz zagrażającego Polsce niebezpieczeństwa” (s. 38). Mgr D. Rychel-Mantur zwróciła także uwagę, że T. Matuszewicz „Bardzo dobrze zdawał sobie sprawę, że to co dokonało się na Zamku Królewskim 3 maja było w gruncie rzeczy zamachem stanu, a on czynnie się do tego przyczynił” (s. 39). Podobnie w obliczu powstania 1794 roku, chociaż Czartoryscy, polityczni mentorzy T. Matuszewicza wsparli insurekcję finansowo, to po jej rozpoczęciu pozostali na uboczu. Swego protegowanego otwarcie umieścili we władzach Rady Najwyższej Narodowej (s. 43).

Wartość omawianej pracy niewątpliwie podnosi pokazanie sytuacji rodzinnej bohatera w powiązaniu z jego aktywnością polityczną. Nie sposób nie zgodzić się z opinią Doktorantki według której „trzeci rozbiór kraju i upadek państwowości przerwał dobrze zapowiadającą się karierę Tadeusza Matuszewicza i wielu współczesnych. Nie

sprawując urzędów z nadań zaborców nie miał możliwości działalności politycznej. Nie angażował się w działania konspiracyjne, nie udał się na emigrację”. W tym miejscu ważną i godną podkreślenia cechą postawy naukowej młodego adepta historii jaki jawi się Doktorantka jest przyznanie, że „lata 1798-1809 to trudny okres do ustalenia czym się wówczas zajmował”. Podobnie gdy pisała: „Trudno z pewnością wnioskować jak Tadeusz Matuszewicz odnosił się do wydarzeń 1806-1807, ale można przypuszczać, że z rezerwą, co było spowodowane relacjami z Czartoryskimi” (s. 51).

W rozdziale drugim Doktorantka omówiła działalność Tadeusza Matuszewicza w „nowej epoce” jak określiła okres Księstwa Warszawskiego, zwłaszcza od 1809 roku. Ten najobszerniejszy fragment recenzowanej rozprawy doktorskiej nie bez powodu liczy aż 79 stron. Na ten stosunkowo krótki czas, tj. lata 1809-1813, przypadł najbardziej intensywny czas aktywności politycznej bohatera niniejszej rozprawy. Doświadczenia polityczne wyniesione z ostatnich lat przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, lojalność i wierność wobec mocodawców własnego obozu politycznego, a nade wszystko nieczęsta u polityków umiejętność pobytu na „politycznych wakacjach” jaką był brak zaangażowania w czasie zaborów i wreszcie kompetencje specjalisty z zakresu finansów były atutami dzięki którym T. Matuszewicz mógł wrócić do czynnej polityki. I choć w zasadzie zachował dawne, dobre relacje z Czartoryskimi to stawał się politykiem znaczącym.

Na szczególne uznanie zasługuje tu pokazanie przez doktorantkę sposobu i zakresu zakulisowych działań jakie prowadził T. Matuszewicz bezpośrednio po zajęciu Galicji przez wojska polskie. Wiele rozwiązań wydawało się wtedy możliwymi do realizacji. Szczególną wydaje się tu rozmowa T. Matuszewicza z Maretem 27 września 1809 r. gdy „malując stan wyniszczony Księstwa Warszawskiego dowiódł, że Galicja bez Wieliczki żadnej pomocy Księstwu, a zatem i Francji nie przyniesie” (s. 66). Jego ówczesne działania przysporzyły mu pochlebnych opinii także ze strony dyplomatów francuskich. Autorka omawianej rozprawy, wykazując się dogłębną analizą źródeł jak i właściwą analizą literatury przedmiotu, stwierdziła np., że „ Wbrew dotychczasowym opiniom, warto podkreślić, że działania deputacji polskiej w Wiedniu, w 1809 roku, miały znaczenie dla kształtu przyszłego traktatu pokojowego (s. 66).

W swych rozważaniach, Doktorantka recenzowanej rozprawy często podkreśla, że podmiot jej rozważań, w swych działaniach kierował się rozsądkiem ekonomicznym. Pokazuje to np. we fragmencie w którym omawia udział T. Matuszewicza w ramach deputacji, która na początku lutego (1810 r.) miała wyliczyć dochody, koszty utrzymania wojska i administracji. „Zdawał się reprezentować interesy Galicji i dążył do tego, aby jej

unifikacja z Księstwem Warszawskim przebiegała w sposób kontrolowany, bezpieczny dla kraju i jej obywateli. Postulował aby wprowadzanie podatków odbywało się bez pośpiechu, po ustaleniu zasad, według których miałyby być pobierane” (s. 73).

Na podkreślenie zasługuje także słuszna opinia Doktorantki, gdy po omówieniu trudnej kwestii donacji francuskich, stwierdziła ona „Matuszewicz bez wątpienia z dużym zaangażowaniem wykonywał wynikające z toku negocjacji zadania, wydaje się, że zależało mu na zręcznym i dogodnym dla Księstwa Warszawskiego załatwieniu tej sprawy (...)” i dalej „Powierzenie mu tak skomplikowanej kwestii stanowi kolejny dowód na jego doskonałą znajomość Galicji oraz zagadnień finansowych. Z pewnością, podobnie jak duża część społeczeństwa w Księstwie Warszawskim nie był zadowolony z powodu tych zobowiązań wobec Francji” (s. 75).

Analizując konkretne działania T. Matuszewicza Autorka rozprawy, moim zdaniem, zbyt często używa zwrotu „wydaje się”. Wskazana była by większa pewność siebie. Napisała ona np.; „Wydaje się, że Matuszewicz był osobą skromną, ale równocześnie świadomą swoich umiejętności i dokonań. W Radzie Stanu cieszył się coraz większym uznaniem i wpływami” (s. 79). Należy także podkreślić, że na ogół Doktorantka wykazuje dobrą znajomość literatury przedmiotu, zdarzają się jednak drobne potknięcia. Np. pisząc o zamiśle wykorzystania sreber z Jasnej Góry w obliczu wojny 1812 roku nie zechciała uwzględnić kilku artykułów<sup>1</sup>.

Magister Dominika Rychel-Mantur wiele uwagi poświęciła omówieniu roli jaką T. Matuszewicz odegrał w obliczu wojny 1812 roku. Nie uniknął tu ważnych funkcji politycznych (konfederacja 1812 roku), ale nadal głównie interesowały go kwestie gospodarcze, za które był odpowiedzialny. Wyrazem tego nurtu jest omówienie i ocena raportu z 17 listopada 1812 roku. T. Matuszewicz przygotował raport „przedstawiający dotychczasowe i czekające Księstwo Warszawskie ofiary. Prezentował przy tym bardzo dokładne wyliczenia dotyczące ilości wystawionego przez kraj wojska oraz koszty jego utrzymania i wyżywienia” (s. 133). Jako trafne należy także uznać ukazanie roli T. Matuszewicza w trudnych, pierwszych miesiącach 1813 roku, gdy najwierniejsi zaczęli się wahać czy nadal stać po stronie Napoleona.

W rozdziale trzecim, zatytułowanym *W stronę Aleksandra. Królestwo Polskie – zawiedzione nadzieje i ostatnie lata życia*, przedmiotem analizy doktorantka uczyniła

---

<sup>1</sup> D. Złotkowski, Sprawa przejęcia sreber jasnogórskich na cele narodowe w 1812 roku. „Biuletyn Instytutu Filozoficzno-Historycznego WSP w Częstochowie” Nr 28/8 (2001), s. 44-53 oraz Jasna Góra w czasach Księstwa Warszawskiego. (Analiza wybranych problemów). „Ziemia Częstochowska” t. XXIII (1996), s. 45-78.

działalność T. Matuszewicza w okresie gdy obszar Księstwa Warszawskiego stał się przedmiotem rywalizacji Rosją a Francją. Przybliżając okoliczności rokowań z carem napisała; „Podejmując powyższą inicjatywę – negocjacje z wrogiem podczas toczących się działań wojennych, bez upoważnienia, zgody i wiedzy władcy, które według odgórnie przyjętych norm prawnych są zdradą stanu, minister skarbu działał niezwykle ostrożnie” (s. 138). Dokonana przez nią analiza źródeł, poparta znajomością epoki należy uznać za celną wobec wiosennej wizyty T. Matuszewicza w Paryżu. Ostateczne przejście na stronę Aleksandra sam T. Matuszewicz tak uzasadniał: „My dla Polski, dla ojczyzny przelewaliśmy krew i ofiary czynili, nie zaś dla Francji. Ktokolwiek nam tę Polskę daje, powinniśmy z nim trzymać” (s. 143). Wraz z utworzeniem Królestwa Kongresowego nastąpił kres działalności T. Matuszewicza. Doktorantka puentuje ten fakt stwierdzeniem; „Wszystkie starania jakie Tadeusz Matuszewicz podejmował od końca 1811 i przez cały 1812 rok poszły na marne, nie tylko z powodu podjętego przez Księstwo Warszawskie wysiłku wojennego. Po wkroczeniu Rosjan w 1813 roku obciążenia finansowe okazały się wielokrotnie wyższe niż te sprzed roku, ponieważ należało utrzymywać ich wojska” (s. 145). Wycofanie się z czynnej polityki zostało zdaniem doktorantki spowodowane stanem zdrowia. Fachowo omówiła te zagadnienia.

W zakończeniu rozprawy zawarto syntetyczne wnioski pozostające w odpowiedniej relacji do zasadniczych problemów sformułowanych we wstępie. Znajdują się tu odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Wysnute wnioski kompetentnie obejmują tematykę recenzowanej pracy doktorskiej. Konkluzje ostateczne zostały poprzedzone, ważnymi dla tematu rozprawy, ustaleniami cząstkowymi.

#### U w a g i s z c z e g ó ł o w e:

Ogólnie pozytywne wrażenie co do strony zewnętrznej ocenianej rozprawy doktorskiej osłabia kilka drobnych acz denerwujących uchybień. Przede wszystkim mam na myśli nagminną u Doktorantki tendencję do posługiwania się samymi tylko nazwiskami. Budzi to u recenzenta zdecydowany sprzeciw. Przy pierwszym pojawieniu się nazwiska danej osoby należy podać pełne imię (jeśli jest ono znane), a następnie zawsze podajemy pierwszą literę imienia i nazwisko, nigdy samo nazwisko. Wobec osoby Tadeusza Matuszewicza problem ten jest obecny prawie na każdej stronie maszynopisu. Tendencja używania samych nazwisk dotyczy większości innych osób obecnych w pracy.

Niestety w pracy można zaobserwować brak akapitów zaczynających się od wcięć. Zjawisko to występuje np. na stronach: 4-8, 14-15,21, 24-26, 27, 28, 32, 42-43,

46, 48, 49-50, 53-56, 64-65, 67, 70, 72-73, 78, 81, 85, 91, itd., Co gorsza, Autorka raz akapity zaznacza, innym razem nie. Pomijam inne potknięcia czy błędy stylistyczne.

Wskazane w niniejszej rozprawie błędy i niedociągnięcia, winny zostać stanowczo poprawione. Pewne mankamenty widoczne w niniejszej rozprawie nie zmieniają jednak ogólnej, pozytywnej oceny całości. W przypadku publikacji niniejszej pracy, co byłoby rzeczą bardzo potrzebną, wskazane usterki należałoby skorygować.

Zmierzając do ostatecznej konkluzji, recenzent może stwierdzić, że praca doktorska magister *Dominiki Rychel-Mantur, Polityk dwóch epok. Tadeusza Matuszewicza (1765-1819) działalność publiczna*, jest wartościowym opracowaniem naukowym, stanowi samodzielny oryginalny dorobek Doktorantki. W rozprawie widoczna jest nie tylko wiedza ogólna z historii, ale także ta zawansowana z zakresu nauk pomocniczych, pozyskana z różnorodnych zresztą źródeł. Autorkę cechuje także znajomość zasad konstrukcji i oceny publikacji naukowych. Doktorantka posiada kompetencje niezbędne do wypełniania społecznej roli młodego uczonego. Rozprawę cechuje precyzja w formułowaniu opinii i sądów, poprawne opanowanie warsztatu naukowego historyka, a także komunikatywny, dobry styl.

#### KONKLUZJA

Reasumując, mogę stwierdzić, że recenzowana rozprawa doktorska magister *Dominiki Rychel-Mantur, Polityk dwóch epok. Tadeusza Matuszewicza (1765-1819) działalność publiczna*, w pełni spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim, zgodnie z Ustawą z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Wobec tego wnioskuję o przyjęcie pracy i dopuszczenie doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



prof. dr hab. Dariusz Złotkowski